Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 17.11.2010 www.osw.waw.pl

Niemcy pod presją Rosji w sprawie wiz

1 listopada Federacja Rosyjska wprowadziła dodatkowe warunki przyznawania wiz obywatelom RFN. Obecnie muszą oni spełnić podobne kryteria jak obywatele rosyjscy starający się o wizę Schengen w konsulatach RFN w Rosji. Podobne obostrzenia nie zostały wcześniej lub obecnie wprowadzone w stosunku do innych państw strefy Schengen/UE (oprócz Wielkiej Brytanii). Można je więc potraktować jako formę nacisku Rosji wobec Niemiec, które mimo deklaracji zacieśniania politycznej współpracy z Rosją przyjmują ostrożne stanowisko w dialogu wizowym UE–Rosja.

Oprócz ubezpieczenia na czas pobytu w Rosji i rezerwacji hotelowej lub zaproszenia prywatnego, które do tej pory obywatele RFN musieli przedstawić wraz z wnioskiem o wizę turystyczną/biznesową, obecnie dodatkowo należy dołączyć dowód „zamiaru powrotu" do RFN oraz informację o środkach na pokrycie pobytu w Rosji. W zależności od rodzaju wizy jest to zaświadczenie o stosunku pracy wraz z informacją o zarobkach i powodach podróży służbowej, potwierdzenie rejestracji własnej firmy czy wyciąg z konta. Przeciwko wprowadzeniu obostrzeń oficjalnie zaprotestowało niemieckie zrzeszenie biur podróży, wskazując, że liczba Niemców odwiedzających Rosję stale wzrasta – w 2009 roku wynosiła pół miliona osób, zaś rosyjskie działania mogą zahamować ten trend.

Oficjalnym powodem ich wprowadzenia jest zasada wzajemności w stosunkach konsularnych Rosja–RFN. W rzeczywistości wydaje się, że jest to wyraz zniecierpliwienia Rosjan, którzy ze strony niemieckiej otrzymują jedynie zapewnienia o chęci liberalizacji i zniesienia reżimu wizowego. Zapewnienia te nie znajdują jednak odzwierciedlenia w ostrożnym stanowisku RFN w dialogu wizowym między UE a Rosją. RFN nie popiera taryfy ulgowej w negocjacjach z Rosją, a ponadto sprzeciwia się automatyzmowi zniesienia wiz przy formalnym spełnieniu przez Rosję ustalonych warunków. W stosunkach konsularnych RFN z Rosją względy polityki bezpieczeństwa wewnętrznego wydają się dominować nad priorytetem „strategicznego partnerstwa". Wśród niemieckiej opinii publicznej oraz polityków landowych panuje bowiem obawa przed wzrostem nielegalnej imigracji, zorganizowanej przestępczości oraz niekontrolowanego napływu taniej siły roboczej ze Wschodu. <jus>